

WICEPREZES GRUPY AZOTY: ZARZĄDZANIE SUROWCAMI KRYTYCZNYMI KLUCZOWE DLA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Dostęp do konkurencyjnych cenowo surowców jest obecnie jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed branżą chemiczną - uważa Paweł Łapiński, wiceprezes Grupy Azoty.

„Najistotniejszą kwestią są surowce krytyczne, bo to to podstawowy koszt w przemyśle chemicznym. Surowce krytyczne dają lub odbierają przewagę na rynku. Zarządzanie nimi w sposób świadomy jest niezwykle istotne” - mówił podczas Kongresu Polska Chemia Paweł Łapiński, wiceprezes Grupy Azoty. Dodał, że należy mieć oczywiście na uwadze, że termin „surowce” jest bardzo szeroki - w zależności od dokładnej specyfiki prowadzonej działalności.

„To istotne ze względu na swoją wagę i potencjał - dzięki temu firma jest silna lub słaba” - kontynuował przedstawiciel chemicznego potentata. Zdaniem Pawła Łapińskiego ważna w tym kontekście jest efektywność - poszukiwanie różnych sposobów wykorzystania surowców, pozwalających np. na „wygenerowanie” innych substancji.

Wiceprezes dodał, że to o czym mówi pociąga pewne konsekwencje, ponieważ jeśli zdecydujemy się iść w tym (słusznym skądinąd) kierunku, to wiąże się to z koniecznością dokonywania inwestycji na przykład w wyrafinowane technologie. A to z kolei wiąże się z pewnymi ryzykami: „Bywa, że jeśli są to bardzo nowe rozwiązania, to efekt nie jest jeszcze do końca przewidywalny oraz w efekcie drogi” - mówił.

Reprezentant Grupy Azoty odniósł się także do zagadnień związanych z tzw. gospodarką obiegu zamkniętego. W jego opinii należy pamiętać, że jeśli mówimy o łańcuchu przetwarzania w tejże, to nie w każdym przypadku będziemy mogli użyć recyklatów. W większości są to bowiem produkty, które mają nieco gorsze parametry od pierwotnych. Oznacza to, że w pewnych branżach - np. medycyna, żywność, czy lotnictwo - nie znajdą one zastosowania, ponieważ taki rodzaj działalności wymaga spełnienia najwyższych standardów.

„Starajmy się myśleć o gospodarce obiegu zamkniętego w taki sposób, aby tam gdzie to możliwe wypełnić ten krąg. Powinniśmy jednak podchodzić do tej kwestii z pokorą” - podkreślił.